Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wladyslaw-gomulka/129306,Zagrozenie-interwencja-sowiecka-w-Polsce-w-pazdzierniku-1956-r.html

Wiec na placu Defilad - widok ogólny tłumu w kierunku północno-wschodnim. W lewym dolnym rogu przemawiający I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka (ujęcie z boku) i hasło „rok 1956”. Reprodukcja (fotomontaż) przedstawia wydarzenie z 24 X 1956 r. (z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Zagrożenie interwencją sowiecką w Polsce w październiku 1956 r.

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: JACEK WRÓBEL 16.10.2026

Wobec planów PZPR większego uniezależnienia się PRL od Związku Sowieckiego w ramach bloku państw komunistycznych, w nocy z 18 na 19

października 1956 r. stacjonujące w Polsce siły sowieckie rozpoczęły marsz w kierunku Warszawy. Pomimo rozmów polsko-sowieckich w Warszawie (19-20 października) siły te nie zostały wycofane.

Dopiero 24 października Kreml odwołał swoje wojska stacjonujące w Polsce do baz, zapewne na skutek protestu Chińskiej Republiki Ludowej wobec ewentualnej sowieckiej interwencji w Polsce.

Odwilż

Po śmierci dyktatora Związku Sowieckiego, Józefa Stalina, 5 marca 1953 r. w totalitarnym systemie sowieckim nastąpiło pewne złagodzenie polityki terroru. W Polsce początek ograniczonej liberalizacji systemu miał miejsce w latach 1954-1956.

Od 1954 r. przetrzymywanych w śledztwach co prawda nie zwalniano, ale zasadniczo wstrzymano egzekucje i nowe aresztowania. W grudniu 1954 r. zwolniono z więzienia byłego sekretarza generalnego PPR Władysława Gomułkę, aresztowanego w 1951 r. za „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne”. W 1955 r. krytycznie o rzeczywistości realnego socjalizmu zaczęto pisać w tygodniku „Po Prostu”.

Pierwszy w PRL strajk generalny i demonstracje uliczne w Poznaniu 28 VI 1956 r. Tłum ludzi zebranych na pl. Józefa Stalina (obecnie plac Adama Mickiewicza) - widok ogólny od ul. Czerwonej Armii (obecnie ul. Św. Marcin). Zdjęcie z albumu Wydz. „C” KWMO w Poznaniu pt.

„WYPADKI POZNAŃSKIE / CZERWIEC 1956 r. / ALBUM ZDJĘĆ / OBRAZUJĄCYCH ZAJŚCIA” (fot. z zasobu IPN)

> Pomimo rozmów ze stroną polską Chruszczow nie zrezygnował w pełni z interwencji w Polsce. Zaraz po jego powrocie do Moskwy zebrało się Prezydium KC KPZS, na którym podjęto decyzję o „skończeniu z tym, co się dzieje w Polsce”.

12 marca 1956 r. zmarł I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut. Za jego następcy na stanowisku I Sekretarza, Edwarda Ochaba, zwolniono z więzień dziesiątki tysięcy niewinnie przetrzymywanych tam ludzi. Wszczęto też procesy rehabilitacyjne uznające niesłuszność wydanych wyroków.

Zmiany w Polsce przyśpieszyły protesty robotników w Poznaniu w czerwcu 1956 r., które przerodziły się w starcia i zostały krwawo stłumione przez wojsko i milicję. Wydarzenia te doprowadziły do sporów w przywództwie partyjnym oraz do fermentu w społeczeństwie.

W dniach 19-21 października 1956 r. odbywało się VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Zamierzano podczas obrad wyznaczyć na I Sekretarza kojarzonego z „nacjonalistycznym odchyleniem” Gomułkę i ograniczyć w partii wpływy popieranego przez Chruszczowa stronnictwa natolińczyków. Plany te wzbudziły zaniepokojenie Moskwy.

Konstanty Rokossowski, z nadania sowieckiego tytułujący się marszałkiem Polski (od 6 XI 1949 r.), minister obrony narodowej (od 6 XI 1949 r.) do 10 XI 1956 r. Zdjęcie portretowe w mundurze marszałka Polski. Po prawej stronie, nad baretkami orderów, widoczne dwie Złote Gwiazdy Bohatera Związku Radzieckiego (fot. z zasobu IPN)

Edward Ochab - w 1956 r. I sekretarz KC PZPR , w l. 1964–1968 przewodniczący Rady Państwa (fot. z zasobu IPN)

Marsz na Warszawę

W nocy z 18 na 19 października stacjonujące w Polsce siły Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej opuściły swoje garnizony na Dolnym Śląsku i Pomorzu i rozpoczęły marsz w kierunku Warszawy. Pojawiły się meldunki o koncentracji sił sowieckich w NRD i na granicy polsko-sowieckiej. Na redzie portu gdańskiego zacumowały sowieckie okręty desantowe.

Jednocześnie dowodzone przez oficerów sowieckich jednostki polskie z Legionowa, Kazunia i Modlina podporządkowały się poleceniu ministra obrony Konstantego Rokossowskiego, który zamierzał wesprzeć maszerujące na Warszawę siły sowieckie oddziałami polskimi.

Dowodzony przez gen. Wacława Komara KBW był po stronie Gomułki i chronił gmachy KC i polskiego radia. Odbyły się manifestacje poparcia dla Gomułki z udziałem robotników warszawskich.

> 22 października na spotkaniu z ambasadorem sowieckim w Pekinie Mao Zedong stwierdził, że należy zgodzić się na wybór Gomułki na stanowisko I Sekretarza.

19 października, na kilka godzin przed rozpoczęciem plenum, do Warszawy przybyła niezaproszona sowiecka delegacja na czele z Chruszczowem. Przywódca sowiecki zaatakował polskich przywódców. Żądał, aby natolińczycy na czele z Rokossowskim znaleźli się w składzie KC, grożąc w przeciwnym razie interwencją zbrojną. Ostatecznie jednak nakazał wstrzymanie marszu Armii Czerwonej w kierunku Warszawy.

Po dokooptowaniu Gomułki i kilku jego sojuszników do KC obrady plenum wstrzymano i rozpoczęły się rozmowy delegacji KC PZPR z delegacją sowiecką.

I sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow i I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka podczas spotkania. Fotografia z lat 1959-1964 (fot. z zasobu IPN)

Wydaje się, że w trakcie rozmów Chruszczow zrozumiał, że rządy Gomułki nie są najgorszym dla niego rozwiązaniem. Interwencja w Polsce wzmocniłaby pozycję stronnictwa poststalinowskiego w Moskwie, a tego I Sekretarz nie chciał. Jednocześnie Gomułka był jedynym polskim przywódcą partyjnym, który mógł uzyskać poparcie społeczne w Polsce. Gomułka zapewnił Chruszczowa o swojej wierności sojuszowi ze Związkiem Sowieckim. 20 października rano doszło do porozumienia. Delegacja sowiecka wyleciała do Moskwy. Rozmowy polsko-sowieckie miały być kontynuowane w stolicy ZSRS.

Chińska odsiecz

Pomimo rozmów ze stroną polską Chruszczow nie zrezygnował w pełni z interwencji w Polsce. Zaraz po jego powrocie do Moskwy zebrało się Prezydium KC KPZS, na którym podjęto decyzję o „skończeniu z tym, co się dzieje w Polsce”. Po otrzymaniu wiadomości o usunięciu Rokossowskiego z Biura Politycznego Chruszczow zaczął ponownie rozważać interwencję i zastąpienie Gomułki

„tymczasowym komitetem rewolucyjnym”.

22 października na spotkaniu z ambasadorem sowieckim w Pekinie Mao Zedong stwierdził, że należy zgodzić się na wybór Gomułki na stanowisko I Sekretarza.

> Zaniechanie przez Kreml interwencji w Polsce uratowało nasz kraj przed losem Węgier, które zostały brutalnie spacyfikowane przez sowieckich interwentów w listopadzie 1956 r.

Od 23 do 30 października toczyły się w Moskwie rozmowy strony sowieckiej z delegacjami NRD, Czechosłowacji, Bułgarii i Chin dotyczące sytuacji w Polsce. Przywódcy ZSRS oraz członkowie delegacji NRD, Czechosłowacji i Bułgarii opowiadali się za interwencją. Delegacja chińska zdecydowanie się temu sprzeciwiła. W trakcie tych rozmów Chruszczow przyznał przedstawicielom chińskim, że jego stanowisko w sprawie Polski i Gomułki było niewłaściwe i że postanowił je zmienić po zapoznaniu się z argumentacją strony chińskiej.

W konsekwencji 24 października wojska sowieckie stacjonujące w pobliżu Warszawy otrzymały rozkaz powrotu do koszar.

Wiec na placu Defilad - widok ogólny tłumu w kierunku północno-wschodnim. W lewym dolnym rogu przemawiający I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka (ujęcie z boku) i hasło „rok 1956”. Reprodukcja (fotomontaż) przedstawia wydarzenie z 24 X 1956 r. (z zasobu IPN)

Fotokopia strony artykułu, najprawdopodobniej „Trzy dni, które wstrząsnęły Polską”, z tygodnika „Świat” z października 1956 r. Fotokopia zawiera trzy zdjęcia: u góry po lewej Lechosław Goździk na wiecu w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, u góry po prawej Józef Cyrankiewicz w otoczeniu mężczyzn, u dołu mężczyźni w płaszczach i żołnierze na wiecu w Wojskowej Akademii Technicznej (fot. z zasobu IPN)

* * *

Na decyzję Chruszczowa o zaniechaniu interwencji militarnej w Polsce wpłynęło zapewne kilka czynników. Istotne było stanowisko strony chińskiej. Ważne było przekonanie Chruszczowa przez Gomułkę, że Polska pod jego rządami pozostanie wiernym członkiem bloku komunistycznego. Pewną rolę zapewne odgrywała też zaostrzająca się sytuacja na Węgrzech, która w optyce Kremla musiała już wtedy dojrzewać do sowieckiej interwencji.

Zaniechanie przez Kreml interwencji w Polsce uratowało nasz kraj przed losem Węgier, które zostały brutalnie spacyfikowane przez sowieckich interwentów w listopadzie 1956 r.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ